

WYSOKOŚĆ I STRUKTURA DOCHODU Z DÓBR BISKUPSTWA KRAKOWSKIEGO W WOJEWÓDZTWIE SANDOMIERSKIM W KOŃCU XVIII WIEKU

1 Uwagi wstępne

Problem uposażenia, a co za tym idzie stanu majątkowego i dochodów duchowieństwa, zdaniem Eugeniusza Wiśniowskiego *stanowi jedno z ważniejszych zagadnień w dziejach Kościoła. Warunkował on bowiem funkcjonowanie instytucji kościelnych oraz stanowił przedmiot ich częstych sporów ze szlachtą*¹. Szczególnie ostra dyskusja nad opodatkowaniem szlachty i duchowieństwa toczyła się w czasie obrad Sejmu Czteroletniego, który starał się znaleźć nowe źródła dochodów, niezbędnych dla utworzenia stutysięcznej armii. Tak więc szlachta dobrzyńska w instrukcji dla posłów z 18 sierpnia 1788 r. żądała, aby nowym podatkiem obciążone zostały jedynie dobra królewskie i kościelne. Co do tych ostatnich posłowie mieli argumentować: *Że ziemskie dobra większe podatki już to przez odmianę nowych dziedziców nabyciem onych w opłaceniu stemplowego papieru na kwity de praetio, tudzież zapisy i zastawy do skarbu publicznego wnoszą corocznie, a zaś dobra biskupie, opackie, metropolii obojga obrządków takowych dotąd nie importowały do skarbu koronnego podatków oraz miasta i miasteczka, tak królewskie jako też duchowne, z ulżeniem zna-*

¹ E. Wiśniowski, *Uposażenie duchowieństwa w prepozyturze kieleckiej w świetle Liber retaxationum z roku 1529*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej (1883–1983)*, Kielce 1985 s. 247. Kościelny stan posiadania stanowił nie tylko materialną podstawę działalności, ale i prestiżu społecznego duchowieństwa. Jak słusznie zauważył ks. J. Kracik, *Duchowieństwo Kielecczyny w XVII–XVIII wieku. Formacja zamierzona a środowiskowa*, w: *Księga jubileuszu*, s. 64: *Zdawano sobie bowiem sprawę ze związku między stanem posiadania a prestiżem społecznym. Proboszcz bez butów i plebejski biskup bez dworzan nie zyskaliby powszechnej akceptacji w świecie, gdzie własność i urodzenie rozstrzygały o pozycji wśród ludu.*

cnem place, ogrody, grunta, role, łąki i rozległe w dobrach folwarki posiadają, przeto Jaśnie Wielmożni posłowie na dobra pomienione podatek nowy to jest połowę intrat wypłacać corocznie do skarbu publicznego mianych uchwałą². Natomiast ks. Wojciech Skarszewski argumentował, że obciążanie dóbr kościelnych sprzeczne jest z prawem Bożym i kanonicznym, i w związku z tym opodatkowane winny być właśnie dobra szlachty, zobowiązanej do obrony państwa³.

Ostatecznie 6 kwietnia 1789 r. sejm podjął uchwałę o *oferze wieczystej*, a 30 maja tego roku określił *sposób wynalezienia ofiary*. Szlachta miała płacić dziesiątą część stałych i pewnych dochodów, a duchowieństwo – ich piątą część. Stąd nazwa ofiary dziesiątego i dwudziestego grosza. Od podatku zwolniona była szlachta bezkniecia wysiewająca poniżej 10 korcy zbóż, oraz szpitale, seminaria duchowne, wikariusze posiadający poniżej 500 zł rocznego dochodu oraz plebani bez dziesięcin, poddanych i legatów pieniężnych. Niższym podatkiem, a więc dziesiątym groszem, obłożono plebanów i klasztory o dochodach poniżej 2000 zł, klasztory utrzymujące szkoły i dobra pojezuickie⁴.

Większość protokołów ofiary dziesiątego i dwudziestego grosza znajdowała się w Archiwum Skarbu Koronnego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), gdzie uległa zniszczeniu w czasie ostatniej wojny⁵. Obecnie stosunkowo najlepiej zachowały się protokoły z terenu Wielkopolski zachodniej. Chodzi tu o protokoły powiatów gnieźnieńskiego, kaliskiego, kcyńskiego, kościańskiego, poznańskiego, pyzdrowskiego i wschowskiego⁶ oraz dekanatu poznańskiego⁷.

² *Lauda sejmików ziemi dobrzyńskiej*, wyd. F. Kluczycki, Kraków 1887 s. 395.

³ H. Karbownik, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984 s. 242.

⁴ O podatku tym zob. zwłaszcza R. Rybarski, *Skarbowość Polska w dobie rozbiorów*, Kraków 1937 s. 272–335 oraz H. Karbownik, *dz. cyt.*, s. 240–263.

⁵ *Mapa województwa krakowskiego z doby Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Źródła i metoda*, oprac. K. Buczek, Kraków 1930 s. 28; *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. 1, Warszawa 1957 s. 109–110.

⁶ Archiwum Państwowe (dalej cyt. AP) w Poznaniu, Zbiór tabel podatkowych i lustracji, sygn. Gniezno Tab. 36, Kalisz Tab. 24–25, Kcynia Tab. 41, Kościan Tab. 9, Poznań Tab. 6, Pyzdry Tab. 47, Wschowa Tab. 10, Zob. J. Bielecka, *Inwentarz ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich wielkopolskich XIV–XVIII wieku*, Poznań 1965 s. 502–506.

⁷ *Opisy i lustracje Poznania z XVI–XVIII wieku*, wyd. M. Mika, Poznań 1960 s. 306–323.

Znacznie gorzej przedstawia się stan zachowania protokołów dla Wielkopolski wschodniej. Zachowały się mianowicie jedynie protokoły powiatów: podgórskiego (utworzonego z pozostałej po pierwszym rozbiorze w granicach Rzeczypospolitej części województwa inowrocławskiego)⁸, łączyckiego⁹, orłowskiego¹⁰ i lipnowskiego¹¹. Z terenu Mazowsza znane są jedynie protokoły powiatów płockiego¹², raciąskiego i sierpeckiego¹³. Znane są także protokoły województwa kijowskiego¹⁴, powiatów radomskiego¹⁵ i sandomierskiego¹⁶ oraz dóbr kapituły łowickiej w ziemi sochaczewskiej i dóbr kościelnych z terenu Lubelszczyzny¹⁷. Dalsza kwerenda, zwłaszcza w księgach grodzkich, zapewne ujawni więcej protokołów interesującego nas podatku.

Na znaczenie tego źródła dla badań naukowych zwrócił już uwagę J. Stelmasiak¹⁸. W. Kula uważał protokoły za podstawowe źródło do oszacowania wielkości dochodu narodowego Polski w końcu XVIII w.¹⁹ Minimalne jest, jak dotychczas, zainteresowanie protokołami jako źródłem do badań nad dochodami duchowieństwa u schyłku istnienia Rzeczypospolitej szlacheckiej.

⁸ AP Poznań, Inowrocław Tab. 50. Protokół ten wykorzystali R. Guldón, Z. Guldón, *Osadnictwo województwa inowrocławskiego w latach 1775–1789*, „Ziemia Kujawska” t. 6:1981 s. 99–113.

⁹ Zob. B. Baranowski, *Wielkość folwarków szlacheckich w Łęczyckiem w XVIII w.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, seria 1 z. 5, Łódź 1967 s. 51–65; Te goż, *Gospodarstwo chłopskie i folwarczne we wschodniej Wielkopolsce w XVIII wieku*, Warszawa 1958 s. 76–84; J. K. Jańczak, *Zagadnienie ciężarów kościelnych we wsiach województwa łączyckiego w XVI–XVIII w.*, „Rocznik Łódzki” t. 1:1961 s. 31–49.

¹⁰ AGAD Nabytki niedokumentowane, sygn. 18.

¹¹ Zob. Z. Guldón, *Dochody duchowieństwa w powiecie lipnowskim w końcu XVIII wieku*, „Zapiski Kujawsko–Dobrzyńskie” t. 9:1995.

¹² D. Główska, *Protokoły „ofiary 10 i 20 grosza” jako źródło do badań stanu majątkowego duchowieństwa na przykładzie powiatu płockiego*, „Kwartalnik Historyczny” 1993 nr 3 s. 43–58.

¹³ *Tamże*, s. 44.

¹⁴ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rps 500.

¹⁵ AP Radom, Zarząd Dóbr Państwowych (dalej cyt. ZDP), sygn. 294.

¹⁶ Archiwum Kapituły Katedralnej w Sandomierzu, sygn. 184.

¹⁷ H. Karbownik, *dz. cyt.*, s. 378, 380.

¹⁸ J. Stelmasiak, *Protokoły ofiary 10 i 20 grosza* (Korona), „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” (dalej cyt. RDSG) t. 2:1932 s. 39–55.

¹⁹ J. Kochanowicz, *Rozwój gospodarczy Polski XVI–XVIII w. na tle twórczości Witolda Kuli*, w: W. Kula, *Rozwój gospodarczy Polski XVI–XVIII w. Wstęp metodyczny*, Warszawa 1993 s. 11–12. O badaniach nad wielkością dochodu narodowego zob. też W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963 s. 317–341.

Protokoły ofiary nie obejmują wszystkich kategorii dóbr. Chodzi tu zwłaszcza o dobra stanowiące własność królewską. Podstawę ustaleń ich dochodów stanowić mogą lustracje królewskich ziem z 1789 r.²⁰ oraz zachowane dla niektórych ekonomii inwentarze i rachunki²¹. Protokołami nie objęte zostały również dobra biskupstwa krakowskiego, na mocy konstytucji sejmowej z 27 lipca 1789 r. przejęte przez państwo²². W XVIII w. do biskupstwa krakowskiego należało 15 miast i 245 wsi w województwie krakowskim i sandomierskim²³. Stan gospodarstwa folwarcznego, między innymi strukturę dochodów w dobrach biskupich na pograniczu polsko-śląskim (klucze koziegłowski, lipowiecki, siewierski i sławkowski) w XVII–XVIII w. zamierzała opracować H. Madurowicz-Urbańska. Niestety, ukazała się jedynie pierwsza część tej pracy, dotycząca produkcji roślinnej²⁴.

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia wysokości i struktury dochodów z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim w końcu XVIII w. Podstawę źródłową naszych rozważań stanowią zachowane w archiwach państwowych w Kielcach i Radomiu lustracje kluczy bodzentyńskiego i cisowskiego²⁵, ilżceckiego, mirowskiego i dobrowodzkiego²⁶, kieleckiego²⁷, kunowskiego²⁸, suchedniowskiego²⁹ i samsonowskiego³⁰ z 1789 r. Lustracje zostały przeprowadzone już po przejęciu tych dóbr przez państwo,

²⁰ A. Burzyński, *Struktura dochodów wielkiej własności ziemskiej XVI–XVIII wieku (Próba analizy na przykładzie dóbr królewskich województwa sandomierskiego)*, RDSG t. 34:1973 s. 31–66. Zob. też K. Zamorski, *Struktura dochodów wielkiej własności ziemskiej XVI–XVIII w. Próba analizy na przykładzie dóbr królewskich woj. krakowskiego*, RDSG t. 39:1978.

²¹ Zob. na przykład AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dział LVI sygn. K-16/IX-XI, inwentarze ekonomii kozienickiej z lat 1775–1784.

²² *Volumina Legum*, t. 9 s. 104–106.

²³ K. Rudnicki, *Biskup Kajetan Sołtyk 1715–1788*, Kraków 1906 s. 26.

²⁴ H. Madurowicz-Urbańska, *Gospodarstwo folwarczne w dobrach biskupstwa krakowskiego na pograniczu polsko-śląskim w XVII–XVIII wieku*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” nr 56, Prace Historyczne z. 9:1962 s. 39–102.

²⁵ ZDP sygn. 1.

²⁶ ZDP sygn. 4.

²⁷ ZDP sygn. 5.

²⁸ ZDP sygn. 8.

²⁹ ZDP sygn. 222.

³⁰ AP Kielce, Rząd Gubernialny Radomski (dalej cyt. RGR), sygn. 10200. Można dodać, że lustracje kluczy bodzentyńskiego, dobrowodzkiego, kieleckiego i samsonowskiego zachowały się także w AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dział LVI sygn. Ż – 1–4.

ale odzwierciedlają stan jeszcze z okresu rządów biskupich. Ze względu na charakter materiału źródłowego, zasadniczą rolę odgrywają dane statystyczne, z których wnioski przedstawione są w części opisowej artykułu.

2 Klucz kunowski

Zasadniczym źródłem intryty w tym kluczu była folwarczna produkcja roślinna i gospodarka przemysłowo-przetwórcza. Opierając się na „regestrach gruntowych” z lat 1786–1788 lustratorzy ustalili przeciętny roczny wysiew i plon czterech głównych zbóż (żyto, pszenica, jęczmień i owies) i innych upraw. Od zbiorów odliczano jedno ziarno na wysiew i zboże przeznaczone na „ekspens gruntową”, głównie na ordynarię oficjalistów i służby. Pozostałą część krescencji wliczano do intryty, której wysokość ustalono na podstawie cen targowych zbóż w Sandomierzu w latach 1781–1783. W ten sposób wartość wliczonej do intryty krescencji folwarcznej ustalono na prawie 11400 zł (tab. 1). Istotna jest uwaga: „tatarka, rzepak, ponieważ tylko zasiew i ekspens się wraca, przeto do intryty się nie kładzie”³¹. Do dochodów z folwarcznej produkcji roślinnej zaliczyć trzeba też intrytę ze sprzedaży siana czy łąk. Z łąk folwarcznych zbierano 176 wozów siana, z których 30 pochłaniała ordynaria, a 50 przeznaczano na „woły do obrabiania gruntu utrzymywane”. Tak więc do intryty zaliczano tylko wartość pozostałych 96 wozów siana. Znikome znaczenie miały dochody z hodowli folwarcznej. Posesor klucza był zobowiązany jedynie do płacenia po 16 zł paktu od każdej z krów. Lustratorzy dodają: „Przychówek zupełnie należy do posesora od tych krów, a krowy zawsze mają być zdatne do porzychówku, a nigdy nieśmiertelne”³², co oznacza, że ich liczba miała być niezmienna. Niewielką wreszcie intrytę dawał staw za Mieteliskiem – „importancja” z niego wynosiła 150 zł.

Intryta z gospodarki przemysłowo-przetwórczej pochodziła przede wszystkim z propinacji. Sposób ustalania zysku propinacyjnego był dość skomplikowany. Na podstawie przedłożonych „regestrów propinacji” z czterech lat lustratorzy ustalili, że w tym okresie uzyskano 4178 garncy 2 kwarty i 3 kwaterki okowity, co dało 6268 garncy „dobieranej gorzałki” (a więc rozcieńczonej). Zysk ze sprzedaży garn-

³¹ ZDP sygn. 8 p. 152.

³² Tamże, p. 164.

ca gorzalki wyniósł półtora złotego „wytrąciwszy nawet dwudziesty garniec szynkarzom dawany”³³ (Tab. 2).

Przeprowadzono także kalkulację kosztów produkcji piwa. W ciągu czterech lat z 831 korcy słodu, uzyskanego z 706 korcy 16 garnicy jęczmienia wartości 4945 zł 15 gr, oraz 112 korcy 24 garnicy chmielu wartości 338 zł 12 gr 9 denarów uzyskano 63156 garnicy (3186 beczek ćwiartówek) piwa „już to wytrąciwszy dwudziesty garniec szynkarzom dawany” oraz „na drożdże garnicy 2”. Garniec piwa sprzedawano po 6 gr, a więc wartość wszystkiego wyprodukowanego piwa wyniosła 12631 zł. Koszt zużytego jęczmienia i chmielu wyniósł zaledwie 5283 zł 27 gr 9 denarów, a więc uzyskano zysk w wysokości 7347 zł 8 gr 2 denary. Po odtrąceniu grosza na ćwiartówce (18 garnicy) piwa „na drobne ekspensa, resztę to jest po złotych 2 i srebrnym groszu na ćwiartówce zysku do intraty się kładzie”³⁴.

W tym samym czteroletnim okresie z 209 garnicy i kwarty miodu przasnego wartości 837 zł uzyskano 630 garnicy i 3 kwarty miodu syconego, którego cena wynosiła 1261 zł 15 gr. Z każdego sprzedanego garnca miodu syconego uzyskiwano więc 20 gr zysku³⁵. Wreszcie sporą sumę wnosili szynkarze żydowscy z tytułu „posiedzialnego”, a więc dzierżenia karczem. Zysk przynosiła także sprzedaż soli poddanym.

W interesującym nas okresie w kluczu kunowskim nie istniało już hutnictwo żelaza. W lustracji z 1789 r. znajdujemy wzmiankę, że we wsi Małachów „była przed lat kilkunastu dymarka, lecz ta za rządów jeszcze samego księcia Sołtyka, biskupa krakowskiego, zrzucona została, z następujących przyczyn oczywistą szkodę i stratę przynoszących. Niedostatek najprzód rudy w pobliżu Małachowa (bo aż o półtory mili i dalej wożono rudę) czynił znaczną ekspens. Po wtóre, potrzeba licznej pańszczyzny do kuźnic ogolaczała folwarki kunowskie tak dalece, że poddanymi swemi nie mogły być obrobione, a przez to wiele gruntów odłogiem leżało i dopiero w tych latach zarośla niektóre dobyte. Najważniejszą zaś przyczyną, okazującą niemożność utrzymywania kuźnic w Małachowie ta jest, iż lasy kunowskie są tak wycięte, że po drzewo na budowę do lasów ilżeckich jeździć potrzeba, same tylko z lasów kunowskich, że tak rzekę, zarośla zostały, które ochraniać potrzeba, aby dobra, dawniej biskupie a teraz skarbowe, lasów wcale nie mające, drzewo zdatne na budowlą i opał dla siebie znalazły”³⁶.

³³ Tamże, p. 154.

³⁴ Tamże, p. 155–156.

³⁵ Tamże, p. 156–157.

³⁶ Tamże, p. 74. W związku ze zniesieniem kuźnicy zmieniono powinności

W okresie rządów biskupich żadnego dochodu nie dawały kunowskie kamieniołomy. Dopiero lustratorzy z 1789 r. postanowili, że łamanie piaskowca winno dać 200 zł intraty³⁷.

Prawie 2000 zł przynosiła dzierżawa młynów: Małachowskiego i Dolskiego.

Niewielka część intraty pochodziła z bezpośrednich obciążeń gospodarstwa chłopskiego. Chodzi tu o czynsze, osep i inne daniny w naturze. Najważniejszym obciążeniem gospodarstw chłopskich była robocizna, której wysokość i formy zależały od wielkości gospodarstwa i potrzeb dworu. Tak więc poddani ze wsi Idziców „od św. Michała do św. Jana w każdy tydzień po dwa dni pieszo odbywać powinni według dawnego zwyczaju, od św. Jana do św. Michała po dni trzy odrabiają”. Ciężły na nich również tak zwane dni roczne, zwane pomocą (dzień w roku do oziminy i dzień do jarzyny). Zobowiązani byli także do stróży nocnej „na polach do folwarku tamtejszego należących”. Chłopi z Bukowia mieli odrabiać pańszczyznę tygodniową w tej samej wysokości, ale z bydłem. Ponadto „szarwark jeden w miesiąc z tej wsi odpracują, który za czwarty dzień spuszczonej tej wsi, postanowiony podług dawniejszych inwentarzów”. W lustracji znajdujemy także informację, że „gdy zaś dwór robiącym bydłem do pieszej roboty rozkaże, tedy za dzień jeden bydlny dwa pieszo odrabiać mają, ekscypując ciężką robotę jako sieczkę, kosę i siekierę, która dzień za dzień wytrącona być ma”³⁸. W ramach

poddanych: „Poddanych tej wsi powinnością dawniej nasypywać żużel na fury, gdy onże z kuźnicy wywożono, ruszt do palenia rudy układać i nasypować. Teraz więc, gdy kuźnia jest dla niedostatku rudy zniesiona, przeto tę powinność w zamian robienia dnia pieszego w każdy tydzień postanowiono”.

³⁷ Tamże, p. 46: „W kluczu kunowskim blisko samego miasta rozciągające się góry obszerne zawierają w sobie kamień w dobrym gatunku ku potrzebie fabryk, ku ozdobie gmachów, słowem mówiąc w architekturze i snycerskiej sztuce mocno użyteczny. Lecz przyczyny następujące, to jest kosztowne kamienia tego łupanie, przykreść sprowadzenia go do miast znacznieszych dla złych dróg i odległości do portu wiślanego (bo i pięć mil kamień łądem harować trzeba), a nade wszystko w okolicach podobnej góry kamienne znajdujące się, szczególnież zaś w opactwie świętokrzyskim, otworem dla wszystkich stojące, czynią skarbowi intratę z tych gór nader szczupłą, bo tylko złotych 200 rocznie umiarkowaną i przez nas lustratorów wprowadzoną. W tych górach mieszczanie kunowscy dotychczas *abusive* łupali kamień podług upodowania na wszelki swój użytek, żadnej dworowi nie dając opłaty, lecz gdy zapytani od nas, na jakim fundamencie wdzierali by się do własności skarbowej, nie okazali żadnego nawet biskupa prawa lub pozwolenia, przeto wstrzymaliśmy i zakaz niedobycia kamieni na handel i sprzedaż używanych mieszczanom nienaruszenie nakazaliśmy”.

³⁸ Tamże, p. 125–127. Lustracja zawiera również szczegółowe postanowienia

pańszczyzny chłopci byli zobowiązani do wywozu zboża do Solca nad Wisłą, gdzie znajdowała się biskupia przystań³⁹. Natomiast wieś Wióry „pańszczyzny nie odbywa, lecz tylko czynszuje płacąc rocznie po złotych 38 każdy zagrodnik tudzież szarwark co miesiąc jeden odbywać powinien”⁴⁰. Wreszcie mieszkający we wsi Bór dwaj maziarze, mający wspólny piec, płacili po 30 zł czynszu, „... a gdy dwór potrzebowałby smoły, naówczas za beczkę smoły 5 zł potrącić im powinien”. Natomiast „każdy kołodziej we wsi mieszkający komornym albo półtora woza dworowi dać obligowany albo zł 12”⁴¹.

W strukturze przychodu pańskiego najmniejszą rolę odgrywały obciążenia mieszkańców miasteczka Kunowa. Mieszczanie, poza czynszem z placów, płacili słodowe⁴². Tkacze z przędzy dworskiej tkali płótno, a szewcy musieli wykonać „z swego rzemienia” 5 par butów męskich i tyleż białogłowskich. Mieszczanie mieli także odbywać podróżę dworskie i szarwarki⁴³.

Wysokość i strukturę intraty dworskiej z całego klucza kunowskiego przedstawia tab. 3. Od sumy tej odliczono 3362 zł 28 gr wydatków gruntowych (*expensa fundi*), zwłaszcza na „zasługi służącym” (tab. 4). W wydatkach nie uwzględniono całej ordynarii 18 oficjalistów i służby (ekonom, pisarz, leśniczy, podstarość, piwowar, gorzelany, 2 fonałe, 2 parobków, pastucha, trzodnik i dziewczka w Kunowie, gospodarz, gospodyni i dziewczka w Gębicach oraz gospodarz i dziewczka w Udziecowie). W pieniądzech otrzymywali oni w sumie

dotyczące pańszczyzny sprzężajnej: „Wszyscy poddani tego klucza byłem robiący wyorać i zradlić za dzień pański w gruntach dworskich po zagonów 50 w skib 4 powinni. Na pustkach zaś, które dwór zasiewa, że są dłuższe stają, po zagonów 30 wyorać i zradlić obligowani. Do włóczki parą końmi i czelkiem jednym już nie wydział, ale na cały dzień wyjeżdżać mają, drugiego człowieka wysyłając do siewu. Dwie fury drew za dzień do dwora wozić powinni”; Tamże, p. 132–133.

³⁹ Tamże, p. 134–135: „Wywóz zboża do Solca, gdy zwierzchność dworska każe, za dni dwa odbywać mają, biorąc na furę jedną ozimego zboża po korcy warszawskich 5, a jarego po korcy 6. I ten wywóz zboża do Solca nie tylko wsie bydne, ale też i piesze czynić obligowane *hoc adiecto*, że piesi raz tylko obrócić powinni na rok. I każdy odwożący zboże z poddanych po dwie maty z swojej słomy tamże zostawić powinien. Jeżeliby zaś więcej obracali bydlni, tedy maty raz tylko odwozić mają”.

⁴⁰ Tamże, p. 128.

⁴¹ Tamże, p. 132, 135.

⁴² Tamże, p. 65: „Mieszczanie na słody zalewać mają podług dawnego postanowienia po korcy nro 6. Od których dają wymiaru miarą wierzchowatą ćwierci 2. Także od słodów gorzałczanych, które tymże sposobem zalewać powinni, płacą od korca każdego do procentu po groszy 3”.

⁴³ Tamże, p. 65–66.

1397 zł, a mianowicie 1180 zł „zasług”, 104 zł na omastę, 87 zł 15 gr na obuwie i 25 zł 15 gr na kolędę. Do wydatków wliczono ponadto 81 zł za 81 garncy piwa, 64 zł 16 gr za 242 łokcie płótna, 64 złote za cztery wieprze i 248 zł 12 gr za 69 ćwiartówek piwa. W sumie więc wydatki na służbę wynosiły 1854 zł 28 gr. Ponadto otrzymywali oni 98 korcy żyta, 6 korcy pszenicy, 53 korcy jęczmienia, 74 korce owsa, 11 korcy ćwierci grochu, 5 korcy 2 ćwierci prosa, 46 korcy tatarski oraz 8 korcy i ćwierć rzepaku⁴⁴.

Po odliczeniu wydatków czysta intrata (dochód netto) z całego klucza wynosiła 23984 zł 15 den.

3 Klucz bodzentyński

Znacznie większy był klucz bodzentyński, w którym istniało 6 folwarków. Poza czterema głównymi zbożami wysiewano ponadto pewne ilości grochu, prosa, tatarski, rzepaku i konopi (tab. 5). Intrata z krescencji folwarcznej oszacowana została na prawie 13600 zł (tab. 6). Niewielkie sumy pochodziły ze sprzedaży warzyw z ogrodów dworskich i siana oraz paktu od krów.

Znaczne sumy uzyskiwał dwór z propinacji (tab. 7) i młynów. Gorzałkę i piwo szynkowano w 21 karczmach i austeriach, a mianowicie w świętokatarzyńskiej, psarskiej, siekierzyńskiej, leśnińskiej, dąbrowskiej, dwóch austeriach bodzentyńskich (należących do folwarku podzamkowego), dwóch karczmach wzdolskich (folwark sieradowski, sieradowskiej, śniadkowskiej, bronkowskiej (folwark sieradowski), tarczowskiej, krajkowskiej, świętomarskiej, radkowskiej, świślińskiej (folwark w Tarczku), brzeskiej, szerszawskiej (folwark Brzezcie), dębnińskiej, jeziorowskiej i w Woli Szczygielkowej (folwark Dębno)⁴⁵. Propinacja dawała prawie 30% całej intraty.

W kluczu istniało osiem młynów, a mianowicie: Podzamkowy, Podmiejski, Pilny, Psarski, Sieradowski, Świętomarski, Świśliński i Dębniński. Młynarze oddawali wymiar w zbożu, ukarmione wieprze i nieraz czynsz ogólnej wartości 2017 zł, co stanowiło niespełna 5% intraty z klucza.

W kluczu bodzentyńskim spore znaczenie miały przychody z obciążenia gospodarstwa chłopskiego, przynoszące w sumie 18% intraty. Obciążenia miasta Bodzentyńskie wynosiły natomiast zaledwie 198

⁴⁴ Tamże, p. 148, 150.

⁴⁵ ZDP sygn. 1 p. 414–416.

zł, a mianowicie 60 zł czynszu, 40 zł siekiernego, 16 zł od kowali, 12 zł leśnego od kołodziejów i 70 zł słodowego⁴⁶.

Wysokość intraty z całego klucza wraz z dziesięciną przedstawia tab. 8, Wydatki zamykały się kwotą 8493 zł, w tym 7343 zł na ordynarię, 1115 zł za dziesięcinę dla innych instytucji kościelnych oraz 35 zł podatku podymnego na rzecz państwa. W sumie tej mieści się nie tylko ordynaria służby zamkowej i folwarcznej. Ubogim ze szpitala Świętego Ducha w Bodzentynie dwór dawał 12 korcy żyta, 2 korce pszenicy, 8 korcy jęczmienia, 4 korce grochu, 8 korcy tatarski, 15 korcy soli, 4 półbeczki piwa i krowę. Natomiast bernardyni ze Świętej Katarzyny otrzymywali 6 korcy żyta, 2 korce jęczmienia, 2 korce grochu, 2 korce tatarski, 8 półbeczek piwa, wieprza, 60 kur i 60 gęsi⁴⁷.

Jak wynika z tab. 9 po odliczeniu wydatków klucz bodzentyński dawał prawie 36000 zł czystego dochodu.

4 Klucz suchedniowski

Zupełnie inny charakter miała gospodarka w sąsiednim, przemysłowym kluczu suchedniowskim, w którym co najmniej od początków XVI w. istniała kuźnica⁴⁸. W 1746 r. wielki piec suchedniowski dawał ponad 115 cetnarów surówki tygodniowo. Po jego rozbiorze zbudowano wielkie piece w Parszowie (1748, nowy w 1783 r.) i Mostkach (1758–1760). W roku gospodarczym 1788/1789 uzyskano prawie 5500 cetnarów surówki, co dało 3775 cetnarów żelaza kutego (tab. 10). Ponadto istniały blacharnie w Berezowie i Suchedniowie, pięć fryszerok na Stokowcu oraz w Mejkowie, Ogonowie i Ostojowie, a także kilka kuźnic i kowalich⁴⁹. Za sprzedaż żelaza i wyrobów żelaznych uzyskano ponad 147000 zł (tab. 11).

Przemysł żelazny był jednak bardzo kapitałochłonny i to pomimo szerokiego wykorzystywania pracy własnych poddanych, głównie w formie najmu przymusowego. Do rąbania sążni zobowiązani byli pod-

⁴⁶ Tamże, p. 105.

⁴⁷ Tamże, p. 180–181.

⁴⁸ Zob. szerzej J. Muszyńska, *Kilka uwag o górnictwie i hutnictwie suchedniowskim w połowie XVII wieku*, „Studia Kieleckie” 1992 nr 2 s. 159–169.

⁴⁹ Zob. szerzej Z. Guldón, J. Kaczor, *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce 1994 s. 44–46.

dani nie tylko z klucza suchedniowskiego, lecz także kieleckiego, bodzentyńskiego, ilżeckiego i mirowskiego, oraz wójtostw i plebanii wzdolskiej. Lustratorzy zaznaczają, że „te sążnie gromady składają i rąbią nie za dni, lecz za pieniądze, którym skarb płaci za każdy sążeń podwójny a groszy 24. Trafia się, że i zagraniczni ludzie przychodzą do rąbania sążni”⁵⁰. W sumie „od urąbania” 13444 podwójnych sążni zapłacono 19755 zł. Po wyschnięciu drzewa ekonom zlecił kurzaczom wykurzenie węgla, którego transportem do wielkich pieców i fryszerok zajmowali się furarze. Wypalenie i wywóz węgla drzewnego pochłonął sumę 16569 zł.

Kosztowne były także prace górnicze: „Do kopania rudy skarb daje naczynie, liny, proch do strzelania kamienia, pomoc do fasunki, drzewo na cembrzynę i stemple. Płaci się zaś według dawnego ułożenia od wystawy każdego woza groszy 15 (wóz zaś zawiera w sobie kiebli 7, kibel garcy miary krajowej 10). Oselbarom od ciągnięcia wody z dołów (gdzie się na którym dole znajduje) co tydzień po groszy 15, jeżeli zaś duża woda pokaże się na tydzień oselbarom płacić się zwykło a fl. 1. Górnikom od kopania dołów najmiej do łatrów 5 od każdego łatra a fl. 3, od łatrów 6 do 11, 12 i dalej od każdego łatra a fl. 4. Tymże gdy się trafi kamień twardy i gruby, płaci od strzelania od każdego łatra a fl. 6. Gdy zaś górnik próżno skopie czyli wykopie dół, płaci się od każdego łatra a fl. 2”⁵¹. Wydobycie i transport rudy żelaza do wielkich pieców kosztował prawie 9000 zł.

Funkcjonowanie wielkich pieców w dużym stopniu zależało od majstrów piecowych. Ich obowiązki były szerokie: „Gdy się zaś wygasi piec, który, po wystudzeniu majster piecowy zaprawę robi do pieca, od czego bierze zł 24, a na zaprawę pieca i obrobienie kamienia płaci się zł 22. Do majstra piecowego należy znanie się na gatunkach rudy i mieszanii rud do pieca tudzież dozór mieć powinien kopaniu rud i paleniu pilnować oraz obowiązany szychtarzy, aby regularnie zasypywali węglę i rudę znaki dzwonieniem dając majstrovi, aby z obrachonku zasypywania mógł się miarkować o czasie wypuszczania gęsi. Czego wszystkiego dniem i nocą majster i smelcerz pilnować powinni i żużel wybierać”⁵². Majster i inne osoby związane z obsługą wielkich pieców otrzymywali strawne i dość znaczne sumy za odlewy, jak moździerz, kotły, garnki itd. Poważne sumy

⁵⁰ ZDP sygn. 222 p. 170–171.

⁵¹ Tamże, p. 176.

⁵² Tamże, p. 181–182.

pochłaniało wynagrodzenie blacharzy, fryszery, kowali i cyniarza, a także ordynaria oficjalistów. W sumie wydatki związane z hutnictwem żelaza i administracją całego klucza wynosiły ponad 95 000 zł (tab. 12).

Niewielką intratę dawały inne dziedziny gospodarki. Nieco ponad 180 zł dała sprzedaż niewielkich ilości żyta, prosa, rzepaku i konopi. Natomiast w przypadku owsa, jęczmienia, grochu i tataraki zaznaczono, że „brakuje na odsiew”, czyli urodzaj był mniejszy od wysiewu⁵³. Znacznie wyższy był „zysk na propinacyi rocznej w karczmach” — ze sprzedaży 1101 półbeczek piwa i 3274 garncy gorzałki uzyskano ponad 7880 zł. Z wszystkich innych działów gospodarki uzyskano jednak zaledwie 10 440 zł, co stanowiło 6,6% ogółu przychodów. Z drugiej jednak strony, wydatki kuźnicze stanowiły aż 85% całej ekspensy. Dochód netto z klucza przekraczał jednak 62 000 zł (tab. 13).

Do klucza suchedniowskiego należała także wieś Gozd z folwarkiem, wypuszczana jednak w dzierżawę i stąd też odrębnie potraktowana w lustracji. Intrata z tej wsi wynosiła 1374 zł i pochodziła głównie z folwarcznej produkcji roślinnej. Dochód netto z tej wsi wynosił 940 zł (tab. 14).

5 Klucz samsonowski

Podobny charakter miała gospodarka w kluczu samsonowskim. Pierwszą kuźnicę w Samsonowie zbudowali w latach 1595–1603 bracia Jan i Łukasz Samsonowie, najprawdopodobniej Szkoci. W latach 1610–1613 Wawrzyniec i Jan Andrzej Cacciowie wybudowali wielki piec w Bobrzy (przeniesiony w 1660 r. do Humra), a w 1641 r. Jan Gibboni rozpoczął budowę wielkiego pieca w Samsonowie. W końcu XVIII w. funkcjonowały w tym kluczu dwa wielkie piece: w Samsonowie, zbudowany w 1778 r. i w Szalasiu Nowym, zbudowany w 1773 r. Nie wymagające specjalnego przygotowania prace wykonywali poddani, którzy „do wożenia rudy, wylewania wody z dołów rudnych, rąbania sążni i wszelkiej posługi skarbowej za pieniądze wychodzą”⁵⁴. Od wyrąbania sążni drzewa poddani otrzymywali 12 gr. Szesnastu kurzaczom płacono po 10 gr od wypalenia kosza węgla. Zajmujący się transportem węgla fularze (furarze) w zależności od odległości do wielkiego pieca otrzymywali po 6–15 gr od kosza.

⁵³ ZDP sygn. 222 p. 156.

⁵⁴ RGR sygn. 10200 p. 112.

Górnicy w czasie kopania dołów, przez dotarciem do złoża rudy, otrzymywali tygodniowo po 2 zł myta. Później zaś płacono im po 15 gr od każdego wozu rudy o ładowności 7 kibli. Do wyciągania wody z dołów zatrudniano oselbarów, którzy otrzymywali po 2 zł 10 gr tygodniowo.

Obsługą wielkich pieców zajmowali się: majster piecowy, pięciu smelcerzy i sześciu szychтары. Fryszery i kowale ręczni otrzymywali zapłatę za wykucie określonych wyrobów.

Poza wielkimi piecami funkcjonowało 9 fryszerek i kilka kowalich⁵⁵.

W roku gospodarczym 1788/1789 wielki piec samsonowski pracował 36 tygodni, a szalaski — zaledwie 23 tygodnie, a to „dla wody brakującej”. Łącznie uzyskano ponad 3500 cetnarów surówki i żelaza lanego, co daje przeciętną wydajność tygodniową w granicach 60 cetnarów (tab. 15).

Intrata z klucza samsonowskiego wyniosła 90 589 zł, z czego ponad 77 200 zł (85,3%) przypadło na przemysł żelazny. Lustracja poświadcza także istnienie górnictwa skalnego i kamieniarstwa. W Bobrzy „wyrabiają kamienie młyńskie i do żarn”. W Sorbinie znajdował się „kamień do murowania i wyrabiania kamieni młyńskich zdatny”. Sumę 48 zł uzyskano od „kamieniarzy postronnych, którzy przez rok obrobili kamieni młyńskich 32”. Rozwój górnictwa skalnego wiązał się także z potrzebami wielkopiecownictwa. Kamienia używano bowiem jako topnika i na wykładzinę komór ogniowych w wielkich piecach. Stąd też w kluczu mieszkało aż 22 kamieniarzy⁵⁶. Kamień łamano także w sąsiednim kluczu kieleckim. Świadczy o tym chociażby relacja J. F. Carosiego: „Muszę tu wspomnieć, że pod wsią Ćmińsko o mile stąd ku zachodo-południowi łamią kamień wzdłuż pochyłości góry. Kamień ten jest młyński i na oselki; kamieni kwadratowych i innych sztuk do budowania jako też ozdób kamieniar-skich nie robią tu, ponieważ nie ma na nie odbytu”⁵⁷.

Niewielką rolę odgrywała produkcja roślinna w niewielkich folwarcznych w Kajetanowie i Samsonowie. Natomiast poważną pozycję zajmował wyszynk piwa i gorzałki, przynosząc 7,6% intraty (tab. 16).

Całość wydatków zamykała się kwotą 50 238 zł, z której prawie 40 000 (79,3%) pochłonął przemysł żelazny. Stosunkowo niewielką sumę wypłacono furarzom za przewóz 5528 koszy węgla do wielkich

⁵⁵ Por. Z. Guldón, J. Kaczor, *dz. cyt.*, s. 41–43.

⁵⁶ RGR sygn. 10200 p. 88, 94–98, 102, 110, 114, 116, 123–124, 195.

⁵⁷ J. F. Carosi, *Podróż przez niektóre prowincje polskie*, „Magazyn Warszawski” 1784 t. 2 s. 313–314.

pieców i fryszerek, a to w związku z tym, że „za pańszczyzną zwieziono koszy numero 4697”⁵⁸. Na ponad 7300 zł oszacowano wartość ordynarii⁵⁹.

Dochód netto z klucza przekroczył 40000 zł (tab. 17). Pod względem wysokości dochodu klucz samsonowski ustępował jedynie suchedniowskiemu i kieleckiemu.

6 Klucz kielecki

Istotnymi źródłami przychodu w tym kluczu była folwarczna produkcja roślinna, propinacja i młyny. Ważną jednak rolę odgrywało także górnictwo i hutnictwo metali. Najprawdopodobniej w latach 1590–1592, w każdym bądź razie przed rokiem 1595 kuźnik Jan Niedźwiedz odkrył bogate złoża rudy miedzi w Miedzianej Górze⁶⁰. Początki tej wsi wiążą się ściśle z działalnością przybyłych z Olkusza górników: „Gwarkowie pod tąż Górą Miedzianą siedliska sobie poczynili tak dalece, że z tych początków wieś się urobiła”⁶¹. W końcu XVI w. działały już huty miedzi w Białogoni i Niewachlowie⁶². Eksploatację głębiej położonych złóż uniemożliwiała woda. Stąd już w 1609 r. bp Piotr Tylicki zatwierdził spółkę, która w zamian za wyłączność eksploatacji miała wybudować sztolę celem osuszenia kopalni⁶³. Ze względu na brak środków finansowych nie udało się zrealizować tego zamiaru. W związku z tym w 1626 r. bp Marcin Szyszkowski pozbawił członków spółki przywilejów górniczych, „a te góry chcąc do pożytku swego i sukcesorów swoich przywieźć zarazem daje jej pospółstwu w moc i używanie, tak że wolno w nich

⁵⁸ RGR sygn. 10 200 p. 187.

⁵⁹ Nie uwzględniono tu 895 zł 16 gr ordynarii pisarza prowentowego, piwowara i jego pomocnika — „browarnej ekspensy nie kładzie się szczególnie wiadomość kto co bierze z racyi, iż tylko czysty zysk z trunków rachowany na intratę”; RGR sygn. 10 200 p. 197.

⁶⁰ S. Miczulski, *Początki rozwoju górnictwa i hutnictwa kruszcowego w rejonie Kielc do końca XVI w.* w: *Dzieje i technika świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego*, Warszawa 1972 s. 81–82.

⁶¹ ZDP sygn. 5 p. 424.

⁶² S. Miczulski, *art. cyt.*, s. 84–85; D. Molenda, *Huty ołowiu w Polsce w XIV–XVIII w.*, „Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej” t. 52:1979 s. 131–132.

⁶³ *Materiały do dziejów górnictwa i hutnictwa z archiwów Metropolitalnego i Kapitulnego w Krakowie 1479–1640*, „Studia z Dziejów Górnictwa i Hutnictwa” t. 3:1959 nr 109–110.

każdemu nie jedno miedzianych, ale i wszelkich innych szukać”⁶⁴. Jeszcze w 1668 r. funkcjonowała hamernia i huta białogońska oraz huta niewachłowska⁶⁵. Z relacji J. F. Carosiego wynika, że w drugiej połowie XVIII w. w Miedzianej Górze nie prowadzono prac wydobywczych. Wydobywano natomiast rudy ołowiu w Niewachlowie, na Karczówce i w Czarnowie. J. F. Carosi krytycznie odnosił się do prowadzonych prac: „Biją szyb za szybem, licząc na szczęście, nie patrząc ani na szczeliny, ani na linie dawnych robót czy cokolwiek innego. Jeżeli nic nie znajdują, przenoszą się dalej i kopią tak długo, aż natrafiają na żyłę i potem już za nią się posuwają jak długo można. Posługują się tylko kilofami w kiepskim gatunku i jeszcze lichszymi przyborami do strzelania skały”⁶⁶.

Relacja J. F. Carosiego skłoniła króla do bliższego zainteresowania się złożami rud miedzi w Górnem i Miedzianej Górze. Już w 1780 r. skierowany tam został zawodowy poszukiwacz kopalni Jakub Izraelowicz z Przytyka, który otrzymał ze szkatuły królewskiej 23 dukaty⁶⁷. W 1782 r. kierownictwo nad pracami wydobywczymi objęła powołana wówczas Komisja Kruszcowa, kierowana przez bpa płockiego Krzysztofa Szembeka. W 1785 r. uzyskano 60 cetnarów miedzi czerwonej, co skłoniło bpa K. Szembeka do zwrócenia się z propozycją przejęcia zakładów pod swoją wyłączną administrację. W końcu 1785 r. otrzymał on zgodę na trzyletnią dzierżawę. Corocznie miał otrzymywać ze skarbu królewskiego sumę 24 000 zł, którą zobowiązał się zwrócić „w gotowiznie albo też w miedzi”. Biskup zobowiązał się „zyski wszelkie z robót fabrycznych, których szukać będzie największych, obrócić na polepszenie stanu fabryki i jej powiększenie”⁶⁸.

Formalnie dobra te nadal stanowiły własność biskupstwa krakowskiego i dopiero na mocy kontraktu z 1 grudnia 1786 r. zostały wydzierżawione przez państwo. Na mocy tego kontraktu biskup krakowski wydzierżawił wsie Miedzianą Górę i Niewachłów „z wolnym

⁶⁴ *Tamże*, nr 173.

⁶⁵ Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Krakowie, Inwentarz dóbr biskupstwa krakowskiego z 1668 r., p. 310–316.

⁶⁶ J. Ph. Carosi, *Reisen durch versiedene polnische Provinzen, mineralogischen und anderen Inhalt*, t. 2, Leipzig 1784 s. 77.

⁶⁷ Z. Guldón, L. Stępkowski, *Jakub Izraelowicz z Przytyka nieznanym geolog z XVIII wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1987 nr 3–4 s. 123–125.

⁶⁸ *Protokoły posiedzeń Komisji Kruszcowej 1782–1787*, wyd. W. Różański i Z. J. Wójcik, Kraków–Kielce 1987 s. 65–66.

na tych gruntach kruszców miedzianych i jakichkolwiek innych – kopaniem i dobywaniem wraz z hutą ołowianą tamże będącą, także budowli wszelkich pieców i jakichkolwiek machin do takowej fabryki potrzebnych stawianiem”. Biskup miał otrzymywać sumę 3700 zł rocznie. W związku jednak z tym, że „król przed spisaniem tego kontraktu znaczne już koszta ze skarbu swego na tę kopalnię wyłożył, więc przez ten wzgląd i że fabryka miedzianogórska ledwie się co wzmacnia dopiero zaczyna, olbora wzwyż wspomniana z czystego zysku nie prędzej aż za trzy lata od daty niniejszego kontraktu opłacać się będzie corocznie do procentu biskupstwa krakowskiego”⁶⁹.

W okresie ponad trzyletniej dzierżawy bp K. Szembek dysponował sumą 136 947 zł, a mianowicie 71 854 zł 22,5 gr z kasy generalnej króla, 55 145 zł 7,5 gr ze szkatuły królewskiej i zaledwie 9947 zł ze sprzedaży miedzi i ołowiu. W zakładach uzyskano w tym okresie 400 cetnarów miedzi, 400 cetnarów gleyty, 106 cetnarów spizu, 76 cetnarów ołowiu i 30 cetnarów wotriolu wartości 77 679 zł⁷⁰. W latach 1780–1789 król wydał ze swej szkatuły 13 932 dukaty, a więc około ćwierć miliona złotych polskich⁷¹. Tak więc efekty finansowe działalności zakładów miedzianogórskich były raczej mizerne.

Jak z powyższego wynika biskup krakowski z wydzierżawionych wsi miał otrzymywać rocznie 3700 zł olbory. Ponadto jednak w innych wsiach biskupich wydobywano rudę ołowiu, sprzedawaną królewskim hutom. Prace wydobywcze prowadzone były głównie na Karczówce: „W Czarnowie wszyscy prawie chłopci górniczy, nad sobą mają hutmana Szymona Kręzołkę, z którego wiadomością i góry i szyby wkoło Karczówki otwierają i krusiec ołowiany kopią, do czego swego naczynia, prochu do strzalania skał używają. Hutman zaś jest przysięgły, od zamku postanowiony dla dozoru górników, ażeby kruszcza za granicę (dóbr biskupstwa krakowskiego) nie przedawali i sprawiedliwie urobiony do zamku oddawali. Powinnością także jest hutmana spuszczenia się do szyb i rewidowania jeżeli utajonego nie mają kruszcza górniczy dla sprzedania za granicę. Także hutman odbiera od górników na miarę gwarecką kruszce i za swoim kluczem na folwarku czarnowskim składa i mieć powinien registr od pisarza procentowego kieleckiego, w którym opisuje się wiele od którego górnik i jakiego kruszcza odebranego na skarb”. Za niekę dostarczonej rudy górniczy otrzymywali 16–18 zł. Z tytułu olbory oddawali

⁶⁹ ZDP sygn. 5 p. 418–422.

⁷⁰ J. Pazdur, *Zakłady metalowe w Białogonie 1614–1914*, Wrocław 1957 s. 203–204.

⁷¹ AGAD Zbiór Popielów, sygn. 388 k. 445–447.

„bez zapłaty” co dziesiątą niekę⁷². Dochód biskupstwa z tytułu „kopania” rudy ołowiu wynosił 500 zł rocznie.

W kluczu kieleckim istniało także górnictwo i hutnictwo żelaza. Do kuźnicy cedzyńskiej przypisane były wsie: Cedzyna, Leszczyny, Radlin i część Dąbrowy, z których chłopci w okresie od św. Michała do św. Wojciecha „od pańszczyzny wolni, w górach przez ten czas robić rudnych, doły kopać i rudy dobywać są obowiązani”. Lustracja wymienia „naczynia” dymarskie, kowalskie i górnicze. Górniczy dysponowali 8 linami, 8 motykami i 8 kilofami do kopania rudy, 4 gracami i 12 tokami do płukania rudy, kibelem do wymierzania rudy, 8 tumieniami jodłowymi do wyciągania wody i 8 kiblami do „ciągnięcia” rudy oraz drewnianą „taką”, która służyła do „noszenia rudy z płuczki”.

Na potrzeby kuźnic w Brzezinkach i Cedzynie zużyto 4381 sążni drewna, z których uzyskano 2270 koszy węgla. Udęto 406 łup „surowizny”, z której uzyskano 227 cetnarów żelaza kutego i wyrobów żelaznych. Ich sprzedaż przyniosła ponad 6460 zł. Spore były jednak również wydatki – we wsiach tych ekspensa wyniosła bowiem 4671 zł 18 gr, w tym 619 zł 15 gr na ordynarię. Płacono za urąbanie sążni, wypalenie węgla, wydobywanie rudy, transport drewna, węgla i rudy, „młockom od tłuczenia rudy”, dymarzom za „udęcie” łup, kowalom młotowym za „wykowanie żelaza” i wreszcie kowalowi ręcznemu⁷³.

W omawianym kluczu istniało także hutnictwo szkła. W zbudowanej w 1788 r. hucie szkła w Porąbkach było siedem pieców – „trzy drutowych do suszenia drew, czwarty szklany do robienia szkła, dwa od hartowania szkła, jeden do prostowania tafel”⁷⁴. Wreszcie ze zbudowanej w 1781 r. pod wsią Sukowem papierni magister Michał Kraiński płacił 450 zł rocznej arendy⁷⁵. Można dodać, że produkcja papieru w tej miejscowości ma znacznie starsze tradycje. Mianowicie już w 1641 r. bp Jakub Zadzik wyraził zgodę Michałowi i Agnieszce Fołtynom na zbudowanie tu czerpalni⁷⁶.

Przychód z klucza kieleckiego oszacowany został na ponad 65 tys. zł (tab. 18). Ponad trzecią część tej sumy pochłonęły jednak wydatki, głównie na ordynarię i przemysł żelazny. Warto zwrócić uwagę na wydatki na służbę pałacową. Wrotny otrzymywał rocznie 276 zł, półbeczek i 10 garncy piwa wartości 25 zł oraz 100 zł na liberię.

⁷² ZDP sygn. 5 p. 258–259.

⁷³ Tamże, p. 369–370, 375–378, 399–401.

⁷⁴ Tamże, p. 227–228, 231–232.

⁷⁵ Tamże, p. 132–137; W. Budka, *Papiernia w Sukowie*, „Przegląd Papierniczy” t. 8:1952 s. 160–165.

⁷⁶ W. Budka, *art. cyt.*, s. 164.

Trzem pachółkom wypłacono w sumie 732 zł. Wreszcie dwóch ogrodników otrzymywało 276 zł oraz 30 zł na sukno na żupany. Przychód z pałacowego ogrodu „za frukta i włoszczyznę” oszacowano na 100 zł⁷⁷. Czysty dochód z klucza wyniósł prawie 42 tys. zł.

7 Klucz iłżecki i mirowski

Oba te położone w powiecie radomskim klucze obejmowały tereny o słabych glebach, w znacznym stopniu zalesione. Sama Hża była wcześniej jednym z większych ośrodków miejskich województwa sandomierskiego. W latach 1645–1668 liczba domów w mieście zmniejszyła się z 342 do 146⁷⁸. Ważnym źródłem utrzymania mieszkańców był wywóz żelaza i wyrobów garncarskich nie tylko do Krakowa, ale nawet na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego⁷⁹. W końcu XVIII w. miasto liczyło 1141 mieszkańców, z których prawie 40% utrzymywało się z rolnictwa⁸⁰. Z inicjatywy bpa A. S. Załuskiego na przedmieściu wybudowano „fabrykę” sukienną z izbą fabryczną, gdzie „przedtym warsztaty sukienne były” oraz farbiarnią. Według lustratorów „fabryka na dwór cały i milicją śp. Sołyka, biskupa krakowskiego, sukna dostarczała, ale ta podczas ostatnich rozruchów krajowych wcale upadła”. Pozostały po niej budynki i narzędzia. Lustratorzy stwierdzili, że „fabryka mogłaby mieć swoją pewną konsystencją w tym mieście, gdyż w całej okolicy owiec trzymają podostatek i folusze mogłyby być wygodne przy wody obfitości. Jest jeszcze dwóch sukienników w tym mieście, ale ci ani dosyć umiejetni ani też dość zamożni do wskrzeszenia sukiennej fabryki”⁸¹. Taki sam los spotkał manufakturę sukienną w Staszowie, założoną w 1774 r. Nie przynosiła ona spodziewanych dochodów i została w 1782 r. zlikwidowana⁸².

⁷⁷ ZDP sygn. 5 p. 168, 170.

⁷⁸ L. Stępkowski, *Ludność Hży w XVII i XVIII w.*, „Studia Kieleckie” 1975 nr 1 s. 57.

⁷⁹ Z. Guldon, L. Stępkowski, *Iłżeckie wyroby garncarskie na rynku krakowskim w XVII wieku*, „Rocznik Świętokrzyski” t. 8: 1981 s. 5–29; Tychże, *Z dziejów handlu Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Kielce 1980 s. 59–71.

⁸⁰ L. Stępkowski, *art. cyt.*, s. 59–60.

⁸¹ ZDP 4 p. 55–59, 88.

⁸² A. Makowska, *Manufaktura sukienna w Staszowie (1774–1782)*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu” t. 7: 1967 s. 153–173; Z. Guldon, J. Wijaczka, *Magnateria a rozwój przemysłu w Staropolskim Okręgu Prze-*

Do klucza mirowskiego należało niewielkie miasteczko Jastrząb, liczące 71 domów i 298 mieszkańców, żyjących głównie z rolnictwa⁸³.

W obu kluczach w okresie wcześniejszym rozwijało się górnictwo i hutnictwo żelaza. W lustracji klucza iłżeckiego z 1789 r. znajdujemy informację, że w Małyszynie „była wystawiona dymarka, ale ponieważ woda w niektórych tylko czasach bywała donośna, a ruda żelazna tak była podła, iż z niej żelazo na nic więcej jak tylko na blachy nie było zdadne, las się rujnował, pańszczyzna od roboty rolniczej odrywana była tak dalece, iż ekspens na tę dynamkę większy był nad prowent z niej”; została ona w 1779 r. zlikwidowana⁸⁴. Książa komuniści (bartoszkowie) w Kielcach mieli wolność „kopania rudy i kurzenia węgla w lasach klucza iłżeckiego” dla potrzeb wielkiego pieca w Brodach⁸⁵. W wójtostwie Kuźnia w kluczu mirowskim „quondam była dymarka, która dla niedostatku lasu zniesiona, ruda jednak żelazna znajduje się”⁸⁶. Tak więc w końcu XVIII w. w omawianych kluczach nie istniało już hutnictwo żelaza.

Obfitość lasów w kluczu iłżeckim sprzyjała rozwojowi bartnictwa i produkcji smoły⁸⁷. Wartość czynszu i danin od bartników i maziarzy przekraczała 1000 zł⁸⁸.

Oba klucze leżały stosunkowo blisko od przystani rzecznej w Solcu. Stąd też poddani klucza mirowskiego „do Solca z zbożem za dni 2, po korcy 4 oziminy, 6 jęczmienia, 8 owsa na furę biorąc, jeżdżą”⁸⁹. Podobnie chłopi z Sereczic Bliższych w kluczu iłżeckim „podróże z pszenicą do Solca za dni dwa po korcy 4 miarą warszawską na

mysłowym w II połowie XVIII wieku, w: *Aktywność gospodarcza ziemiaństwa w Polsce w XVIII–XIX wieku (1645–1668)*, pod red. W. Cabana i M. B. Markowskiego, Kielce 1993 s. 12.

⁸³ ZDP sygn. 4 p. 503–511.

⁸⁴ Tamże, p. 248–249.

⁸⁵ Tamże, p. 251.

⁸⁶ Tamże, p. 571.

⁸⁷ Zob. szerzej L. Stępkowski, *Bartnictwo i znamiona bartne w kluczu iłżeckim w połowie XVII wieku (1645–1668)*, „Rocznik Muzeum Radomskiego 1978”, Radom 1979 s. 33–63; S. Barański, *Dzieje bartnictwa w Puszczy Świętokrzyskiej w zarysie*, Kielce 1979 s. 35–41.

⁸⁸ 15 maziarzy w lasach iłżeckich oddawało poza czynszem 34 beczki smoły. Lustracja określa obowiązki maziarzy: „Tych powinność była wywozić stępkę i maszty do Wisły do Solca. Przeto zachowując porządek ustanawiamy, że każdy mający cały piec złotych 10 płacić będzie razem z czynszem, a pół pieca mający złotych 5, jako są w linii wyciągnięni. Gdyby zaś dzierżawcy spodobało się wywozić, tedy nie więcej przez zimę może ruszyć jak dwa razy w drogę do Solca”; ZDP sygn. 4 p. 236–238.

⁸⁹ Tamże, p. 560.

każdą furę brać powinni”⁹⁰. Natomiast zagrodnicy ze wsi Rzechów mieli odbywać stróżę przy soleckim śpichlerzu⁹¹.

Najpoważniejszym źródłem przychodu w obu kluczach była produkcja. Wymowna jest kalkulacja kosztów produkcji i zysku z produkcji i wyszynku gorzałki i piwa w kluczu mirowskim. W kluczu tym rocznie szynkowano 1716 garncy gorzałki. Do jej wytworzenia zużyto 160 korcy żyta, 38 korcy jęczmienia i 38 korcy owsa wartości 1698 zł oraz 39 garncy anyżu wartości 87 zł 22,5 gr. Ponadto gorzelnicy otrzymywali 102 zł 25 gr. Tak więc koszty produkcji wynosiły łącznie 1888 zł 22,5 gr, a zysk ze sprzedaży gorzałki aż 4822 zł 26 gr. Czysty zysk ze sprzedaży garncy gorzałki wyniósł więc 2 zł 24 gr⁹².

W kluczu mirowskim ze sprzedaży 345 półbeczków i jednej ćwiartki piwa uzyskiwano rocznie 3040 zł 12 gr. Koszty produkcji wyniosły natomiast zaledwie 1435 zł, w tym 344 zł za 43 korce chmielu i 120 zł „Żydowi od robienia słodów i warzenia piwa”. Czysty zysk z wyszynku piwa wyniósł 1605 zł, a więc 4 zł 18 gr na półbeczku⁹³. Trzeba dodać, że w rzeczywistości płacono jedynie za zakupiony anyż i chmiel oraz gorzelnemu i browarnikowi. Zboże pochodziło z własnych zbiorów.

Przychód z obu kluczów wyniósł ponad 68 tys., a czysty dochód ponad 60 tys. zł (tab. 19–20).

8 Klucz dobrowodzki i cisowski

Dobrymi glebami dysponował położony w powiecie wiślickim klucz dobrowodzki. Stąd też aż ponad 67% przychodu pochodziło z folwarcznej produkcji zbożowej. W lustracji znajdujemy informację, że w Trzebicy „pół śpichlerza nad Wisłą na zboże z folwarku dobrowodzkiego wolne na zawsze na użytek posesora dobrowodzkiego zostawia się”. Poddani „na furę nabierać powinni zboża twardego jako to żyta, pszenicy, grochu, jagieł po korcy 5 miary warszawskiej, jęczmienia, owsa, tatarski po korcy 7 takiejże miary”⁹⁴.

⁹⁰ Tamże, p. 196.

⁹¹ Tamże, p. 323: „Że zaś zagrodnicy postanowieni są na stróżą do śpichlerza łąkowego w Solcu, a tej nie czynią przez siebie, lecz płacą umówionemu tam stróżowi rocznie złotych 50, którzy mniejsze zagrody mają i nie winni płacić najmu jak złotych 20 groszy 24 na rok, więc zagrodnicy, których jest 2, składają się po złotych 18, a gromada dopłacić złotych 14 powinna”.

⁹² ZDP sygn. 4 p. 596–597.

⁹³ Tamże, p. 598–599.

⁹⁴ Tamże, p. 661, 681.

Na uwagę zasługuje informacja, że na folwarku piestrzeckim wysiewano średnio rocznie korzec i 11 garncy, a na folwarku dobrowodzkim korzec anyżu. Anyż często dawał wysokie plony, ale „ziarna zupełnie czasem giną na polu tak że i nasienie się nie wraca”⁹⁵. Anyż w Polsce zaczęto uprawiać dopiero w połowie XVI w. Był on cenionym środkiem leczniczym. K. Kluk informuje, że „nasienie jego zdrowe jest głowie, piersiom i żywotowi. Rozpędza wiatry, dzieciom małym gryzienie w żołądku uśmierza i laksuje”⁹⁶. Anyż uprawiany był w ogrodach dworskich, ale rzadko był uprawą polową. Jezuita G. Rzączyński podaje, że anyż był uprawą polową w okolicach Pińczowa, Buska i Wiślicy⁹⁷. Informację tę potwierdzają dane o uprawie polowej anyżu w dobrach Ordynacji Myszkowskich i królewskich powiatu wiślickiego⁹⁸. Lustracja z 1789 r. wzmiankuje o polowej uprawie anyżu także w kluczu dobrowodzkim. Anyż był szeroko stosowany jako zaprawa do wódek, a anyżówka była najpopularniejszą przyprawianą wódką w XVIII w. Można też dodać, że „z ogrodów dworskich konopiami i tytuniem obsiewanych” uzyskano 40 zł przychodu. 54 złote „zawsze pewnego procentu” dawał sad⁹⁹.

Przychód z całego klucza wynosił ponad 46 tys., a czysty dochód ponad 43,5 tys. zł (tab. 21). Niewielkie wydatki pochłaniała głównie ordynaria.

Do klucza cisowskiego należało miasteczko Daleszyce, które przynosiło 437 zł 21 gr procentu¹⁰⁰. Natomiast papiernia mędrowska i przyłożony przy niej młyn dawał 450 zł rocznej opłaty dzierżawnej. Ponadto papiernik dawał cztery ryzy papieru wartości 32 zł¹⁰¹. Łączny przychód z klucza wynosił zaledwie nieco ponad 7,5 tys., a czysty dochód – 5,7 tys. zł (tab. 22).

⁹⁵ Tamże, p. 684, 755.

⁹⁶ K. Kluk, *O rolnictwie, zbożach, łąkach, chmielnikach, winnicach i roślinach gospodarskich*, wyd. S. Inglot, Wrocław 1954 s. 207.

⁹⁷ G. Rzączyński, *Historia naturalis curiosa Regni Poloniae, Magnus Ducatus Lithuaniae annexarumque provinciarum in tractatus XX divisa*, Sandomiriae 1721, s. 69–70.

⁹⁸ Z. Guldón, L. Stępkowski, *Przyczynki do kwestii uprawy anyżu i handlu nim w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1983 nr 4 s. 441–446.

⁹⁹ ZDP sygn. 4 p. 686.

¹⁰⁰ ZDP sygn. 1 p. 444.

¹⁰¹ Tamże, p. 498; W. Budka, *Papiernia biskupów krakowskich w Mędrowie*, „Przegląd Papierniczy” t. 26:1970 s. 314.

9 Uwagi końcowe

Z przedstawionej analizy wynika, że łączny przychód z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim wynosił prawie 510 tys. zł rocznie. Najwięcej, bo aż 63,9% całego przychodu dawała gospodarka przemysłowo-przetwórcza. Chodzi tu głównie o rozwijające się w kluczach kieleckim, samsonowskim i suchedniowskim hutnictwo żelaza, którego sprzedaż przynosiła 45,3% przychodu. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że przemysł żelazny był wyjątkowo kapitałochłonny. Przemysł żelazny pochłaniał ponad trzy czwarte całości wydatków. W badanych kluczach istniały ponadto dwie papiernie i huta szkła. Prawie szósta część przychodu pochodziła z wyjątkowo zyskowej propinacji. W niektórych jednak kluczach, a zwłaszcza w dobrowodzkiem zasadnicze znaczenie miała folwarczna produkcja zbożowa. Niewielkie natomiast sumy pochodziły z bezpośrednich obciążeń gospodarstw chłopskich i miast (czynsze i daniny). Pewne wreszcie sumy pochodziły z dziesięcin (tab. 23). Podobnie wyglądała struktura dochodu pańskiego w sandomierskich dobrach Małachowskich, gdzie w 1777 r. przemysł żelazny przynosił 48,6% przychodu i 24,4% czystego dochodu (tab. 24). Natomiast w królewskich czynszach województwa sandomierskiego w 1789 r. czynsz z hut dawał jedynie 1% intraty. Przychód w tych dobrach dawała głównie produkcja folwarczna, zwłaszcza roślinna, a także propinacja i młyny (tab. 25).

W analizowanych przez nas dobrach biskupich wydatki pochłonięły 38% przychodu. Chodzi tu głównie o przemysł żelazny i ordynarię. Do dyspozycji biskupa pozostawało ponad 316 tys. zł czystego dochodu. Do tego należy doliczyć 26,8 tys. zł czystego dochodu z klucza złockiego oraz wsi Nieskurza i Szewna w dawnym powiecie sandomierskim. Dla dóbr tych nie zachowały się lustracje z 1789 r. Tak więc czysty dochód ze wszystkich dóbr sandomierskich biskupstwa krakowskiego wynosił 343 tys. zł rocznie (tab. 26). Dla uzyskania pełnego obrazu konieczne jest przebadanie dóbr biskupich położonych w województwie krakowskim.

ZENON GULDON, JACEK WIJACZKA

Levels and structure of proceeds from the landed property
of the bishopric of Cracow in the voivodship of Sandomierz
by the end of the 18th century

Summary

The article is based on the surveys of nine estates in the Voivodship of Sandomierz, owned at the end of the 18th century by the Bishopric of Cracow. They were Bodzentyn, Cisów, Dobrowoda, Itża, Kielce, Kunów, Mirów, Samsonów, and Suchedniów. The annual revenue from all those estates was estimated at c. 510 thousand zlotys, while the cost of running them totalled 193.5 thousand (i. e. 38% of the proceeds). The manufacture of iron yielded most of the profits (231 thousand zlotys, i. e. 45.3% of the proceeds). Big furnaces were located in the Samsonów and Suchedniów estates, while ironworks were situated in the Kielce estate. It should be noted that the iron industry required a great deal of capital expenditure, and consumed about three-quarters of the total spending costs. Some profits were made in the mining of minerals and manufacturing (the glassworks at Porąbki and two papermills at Mędrów and Sukow). One-fifth of the proceeds came from the sale of agricultural products. In the Dobrowoda estate, which had particularly fertile soils, the produce of the manors accounted for over 70% of the proceeds. Over 15% came from the production and sale of alcoholic beverages, chiefly vodka and beer. Rents and levies collected from the peasants (7.8%) and burghers (0.4%) were of minor importance; so were the tithes, which made up only 5% of the proceeds.

Translated by A. Branny

Tabela 1

Wysiewy, plony i intrata z krescencji folwarcznej w kluczu kunowskim

Zboże	Wysiew korce- -ćwierci	Plon ziarna	Na intratę ziarna	Na intratę korce- -garnce	Cena korca w zł	Suma intraty złote-grosze- -denary
Żyto	114	4,5	2,5	285	8	2280
Pszenica	78-16	7,5	6	471	11	5181
Jęczmień	64 1/3	6,5	4,5	288-1/2	7	2016-10
Owies	121-18	5,5	3,5	425-15	4	1701-26-13
Groch	5	4	2	10	11	110
Proso	2	7,5	5,5	11	9	99

Uwaga: korzec warszawski (120,605 l) = 4 ćwierci = 32 garnce
 Źródło: ZDP 8 p. 148, 151-152, 159.

Tabela 2

Koszta produkcji i zysk ze sprzedaży gorzałki w kluczu kunowskim

Surowce	Korce-garnce	Wartość złote-grosze-denary
Żyto	795-8	5199-15
Pszenica	130	1040
Jęczmień	85-24	594-7-9
Owies	184	736
Słód	284	1988
Razem		9557-22-9
Anyz	11-2	708
Chmiel	44-8	132-22-9
Ogółem		10398-15
Wartość wyprodukowanych 6268 garncy gorzałki		20057-18
Zysk ze sprzedaży		9659-3
Zysk na garncu		1-15

Źródło: ZDP 8 p. 153-154.

Tabela 3

Intrata z klucza kunowskiego

Źródło przychodu	Złote-grosze-denary	%
Dochód z folwarku	13337-6-13	48,7
Krescencja	11388-6-13	
Siano	480	
Trawa z łąki Staw	641	
Pakt od krów	576	
Intrata ze stawu	150	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	8002-16-5	29,3
Propinacja	4298-20	
Posiedzialne od szynkarzy	1273-26-5	
Młyny	1950	
Zysk ze sprzedaży 20 beczek soli	280	
Łamanie kamienia	200	
Gospodarstwo chłopskie	2135-4-15	7,8
Czynsz pieniężny	81-15-9	
Opłata za nieodrabianie pańszczyzny	757-18	
Kapłony, kury i jajka	55-21-6	
155 kit konopii	51-25	
Owies sepowy	1028-15	
Miód od bartników	120	
Zagonowe z ról pustych	40	
Dziesięcina	3600	13,2

Źródło przychodu		Złote-grosze-denary	%
Przychód z miasta Kunowa		241-25	0,9
Czynsz	62		
Słodowe	21		
8 kamieni łożu za wolną sprzedaż mięsa	128		
10 par butów od szewców	30-25		
Wójtostwa		30-6	0,1
Razem		27346-28-15	100,0

Źródło: ZDP sygn. 8 p. 159-164.

Tabela 4

Wydatki w kluczu kunowskim

Przeznaczenie	Złote-grosze
Zasługi służącym	1854-28
Podymne	58
Subsidium charitativum	213
Za najemnika do żniw	536
Za dozór młocki	51
Wytykacze dziesięciny	80
Czopowe z austerii	540
Smoła do wozów	30
Razem	3362-28

Źródło: ZDP sygn. 8 p. 164-165.

Tabela 5
Wysiewy folwarczne w kluczu bodzentyńskim

Folwark	Żyto	Pszemica	Jęczmień	Owies	Groch	Proso	Tatarska	Rzepak	Konopie	korce-ćwierci-miarki	
Podzamkowy	58-1-2	61-3	88-2-1	124-0-3	4-1-1	0-2-1/2	9-1	0-1-1 1/2	1-0-3		
Wzdół	74	20-1-3	25-0-2 1/2	129-0-1	3-0-3 1/2	-	5-0-2 1/2	0-0-1 1/2	0-3-3		
Sieradowice	37-1-3	35	27-1	70-2	2-1	0-2-1 1/2	3-0-3 1/2	0-0-1 1/2	1		
Tarczek	56	34-1-1	36-3-1	75-3-2	2	0-1-1/2	5-2-2	0-0-1 1/2	1		
Brzezie	45-0-1/2	24-3-2	22-1-1/2	69-1-3 1/2	2-0-3 1/2	0-0-3 1/2	3-0-2	0-0-1 1/2	0-2-1/2		
Dębno	10-3-1	25-2-2	33-3	23-1	1-3-3	0-1-1	1-1	0-0-1	0-2		
Razem	281-2-2 1/2	203	233-3	492-1-1 1/2	15-3-3 1/2	1-3-3	27-2-2	0-3-1/2	5-0-2 1/2		

Uwaga: korzec = 4 ćwierci = 16 miarek.

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 182, 218, 260, 306, 332, 362.

Tabela 6
Intrata z krescencji folwarczej w kluczu bodzentyńskim

Folwark	Żyto	Pszemica	Jęczmień	Owies	Groch	Proso	Tatarka	Rzepak	Konopie	Razem
Podzamkowy	700-15	1358-15	664-6-4	496-22-9	108-3-13 1/2	25-15	46-7-9	27-15	7-4	3434-13-17 1/2
Wzdół	888	562-0-16 3/4	314-11-4 1/2	516-7-9	32-5-10	-	25-28-2	7-15	5-13-2	2351-21-8 1/4
Sieradowice	599	962-15	204-11-4 1/2	282	45	38	16-2-14 1/2	9-11-4 1/2	6	2162-10-5 1/2
Tarczek	896	754-26-4 1/2	276-2-14 1/2	303-15	40	18	28-3-13 1/2	7-15	6	2330-2-14 1/2
Brzezie	540-11-4 1/2	547-7-9	222-24-7	277-26-4 1/2	44-11-4 1/2	14	15-18-13 1/2	7-15	3-5-11	1673
Dębno	416-7-9	704-20-11	337-15	93	38-22-9	20	12-15	5	3	1630-20-11
Razem	4040-3-13 1/2	4889-25-5	2019-10-16 1/2	1969-11-4 1/2	308-13-1	115-15	144-15-16 1/2	64-11-4 1/2	30-22-11	13582-9-2 3/4

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 182, 218, 260, 306, 332, 362.

Tabela 7

Intrata z propinacji w kluczu bodzentyńskim

Folwark	Piwo		Gorzałka		Razem
	półbeczki	zł-gr	garncze	zł-gr	
Podzamkowy	597	1432-24	2022	3235-6	4668
Wzdół	318	763-6	1547	2475-6	3238-12
Sieradowice	81 1/2	195-18	609	974-12	1170
Tarczek	221	530-12	1257	2011-6	2541-18
Brzezie	57	136-24	290	464	600-24
Dębno	70 1/2	169-6	398	636-24	806
Razem	1315	3228	6123	9796-24	13024-24

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 187, 219, 260, 306, 333, 362.

Tabela 8

Intrata w kluczu bodzentyńskim

Źródło przychodu	Złote-grosze-denary	%
Dochody z folwarku	16947-9-23/4	37,6
Krescencja	13582-9-23/4	30,1
Warzywa z ogrodów	200	0,5
Siano	1725	3,8
Pakt od krów	1440	3,2
Dochody z gospodarki przemysłowo-przetwórczej	15042	33,4
Propinacja	13024-24	28,9
Wymiar z młynów	2017-6	4,5

Źródło przychodu	Złote-grosze-denary	%
Obciążenia gospodarstwa chłopskiego	8103-15-6	18,0
Intrata z miasta Bodzentyna	198	0,4
Dziesięcina	4663-21	10,3
Wójtostwa	35-24	0,1
Spasne od wołów ruskich	100	0,2
Razem	45090-9-8 3/4	100,0

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 182-188, 218-219, 260-261, 306-307, 332-333, 362-363.

Tabela 9

Intrata, wydatki i dochód z klucza bodzentyńskiego

Folwark	Intrata	Wydatki	Dochód
	złote-grosze-denary		
Podzamkowy	18915-9-2 1/2	4508-25	14406-14-2 1/2
Wzdół	7362-21-8 1/4	631-15	6731-6-8 1/4
Sieradowice	5036-22-5 1/2	846-5-16	4190-16-7 1/2
Tarczek	6961-7-8 1/2	1007-27-5	5953-10-3 1/2
Brzezie	3570-28	797-21-17	2773-6-1
Dębno	3243-11-2	701-0-10	2542-10-10
Razem	45090-9-8 3/4	8493-5-12	36597-4-14 3/4

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 182-189, 218-219, 260-261, 306-307, 332-333, 362-363.

Tabela 10

Produkcja żelaza w kluczu suchedniowskim w roku 1788/1789

Wielki piec	Czas pracy tygodnie	Ruda wozy	Surówka	Żelazo kute
			cetnary-funty	
Mostki	17,5	1542	1339-86	-
Parszów	49	5192	4108-94,5	-
Razem	66,5	6734	5448-80,5	3775-49

Źródło: ZDP sygn. 222 p. 194-197.

Tabela 11

Intrata ze sprzedaży żelaza w kluczu suchedniowskim w roku 1788-1789

Produkt	Złote-grosze-denary
Żelazo lane	3398-18
Żelazo kowane	102255-4-5 1/2
Żelazo surowe	5163-29-1 1/2
Nadkówiek żelaza od fryszerzy	1015-16
Wyroby żelazne	10736-1-12
Błacha ekstraordinaryjna	881-9
Błacha pobielana	24000
Razem	147450-8-1

Źródło: ZDP sygn. 222 p. 198-201.

Tabela 12

Wydatki na przemysł żelazny w kluczu suchedniowskim
w roku 1788/1789

Przeznaczenie	Złote-grosze-denary
Urąbanie sążni	10755-6
Wypalenie i transport węgla	16569-8
Wydobycie i transport rudy	8976-14
Wynagrodzenie majstra piecowego, smelcarzy, szychtarzy i ucznia smelcarskiego	2037
Kowalom i fryszerzom za wykowanie żelaza	8611-9-10
Żelazo na fryzowanie i kowanie lemieszy	3819-28-14
Wynagrodzenie kowali ręcznych	8393-1-12 1/2
Wynagrodzenie blacharza w Berezowie	2828
Wynagrodzenie blacharza w Suchedniowie	801
Żelazo na blachy	7290
Wynagrodzenie cyniarza za cynowanie blach	8860
Inne	2231-11
Razem	81172-19-1/2

Źródło: ZDP sygn. 222 p. 201-208.

Tabela 13

Intrata, wydatki i dochód z klucza suchedniowskiego
w roku 1788/1789

	Złote-grosze-denary
Intrata	157 890-29-5 1/2
Sprzedaż żelaza	147 450-8-1
Krescencja folwarczna	181-15
118 wozów siana	590
18 pni pszczoł	36
Propinacja	7882
Wymiar i olej z młynów	317
Czynsz, daniny i najem za pańszczyznę	761-19
Wójtostwa	13-6
Dziesięcina	659-11-4 1/2
Wydatki	95217-19-1/2
Przemysł żelazny	81 172-19-1/2
Ordynaria i inne	14045
Dochód	62673-10-5

Źródło: ZDP sygn. 222 p. 156-158, 209-210.

Tabela 14

Intrata, wydatki i dochód ze wsi Gozd w roku 1788/1789

	Złote-grosze-denary
Intrata	1374-16-15 1/2
Krescencja folwarczna	792-16-15 1/2
70 wozów siana	350
Propinacja	206-12
128 łokci oprawy od gromady	25-18
Wydatki	434-13-12
Ordynaria i siano dla wołów	352
Dziesięcina	77-13-12
Dymowe	5
Dochód	940-3-3 1/2

Źródło: ZDP sygn. 222 p. 124-126.

Tabela 15

Produkcja żelaza w kluczu samsonowskim w roku 1788/1789

Wielki piec	Czas pracy tygodnie	Ruda wozy-trejtaki	Surówka	Żelazo kute
			cetnary-funty	
Samsonów	36	3477-7	2126-1,5	—
Szałas Nowy	23	2327-2	1415-63,75	—
Razem	59	5804-9	3541-65,25	2503-84,5

Uwaga: wóz rudy = 7 kibli (70 garncy), trejtak (niecka) = 8 garncy 1 kwarta 1,5 kwaterki.

Źródło: RGR sygn. 10200 p. 182-184.

Tabela 16

Intrata z klucza samsonowskiego

Źródło intraty	złote-grosze-denary	%
Przemysł żelazny	77243-0-6 1/2	85,3
Żelazo lane	680-14	
Żelazo kowane	67672-25-15 1/2	
Nadkówiek od fryszery	673-23-10 1/2	
Wyroby żelazne	8215-26-16 1/2	
Dochody z folwarku	2664-24-6 3/4	3,0
Krescencja	1150-24-6 3/4	
184 wozy siana	920	
Pakt od 33 krów	594	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	7319-1-9	8,0
Propinacja	6937-18	
Młyny	333-13-9	
Obcy kamieniarze od 32 kamieni młyńskich	48	
Gospodarstwo chłopskie	2722-26-9	3,0
Wójtostwa	354-12	0,4
Dziesięcina	285-1-15 3/4	0,3
Razem	90589-6-11	100,0

Źródło: RGR sygn. 10200 p. 185-186, 193-195.

Tabela 17

Wydatki w kluczu samsonowskim

Przeznaczenie	złote-grosze-denary	%
Przemysł żelazny	39-833-3-10	79,3
Urąbanie 20 450 sążni pojedynczych	8180	
Wypalenie 10 225 koszy węgla	3408-10	
Górnicy od kopania dołów	1905	
Oselbarzy	411	
Górnicy od wydobycia 5804 wozów rudy	2902-13-9	
Transport rudy	5686-10-13	
Transport węgla	2270-24	
Liny i naczynie górnicze	135-8	
Proch	42-20	
Hutman za dozór gór	50	
Majstrowie, smelcarze i szychtarze	1415-17	
Wykowanie żelaza	5646-11-10	
Kowale ręczni	5287-9-16 1/2	
Inne	2491-28-15 1/2	
Pozostałe wydatki	10405-0-9	20,7
Ordynaria	7335	
Siano dla wołów i koni fabrycznych	650	
Subsidium charitativum	2165-0-9	
Dziesięcina	200	
Dymowe	55	
Razem	50238-4-1	100,0
Intrata	90589-6-11	
Dochód netto	40351-2-10	

Źródło: RGR sygn. 10200 p. 187-192, 196-199.

Tabela 18

Intrata, wydatki i dochód z klucza kieleckiego

Źródło	złote-grosze-denary	%
Intrata	65574-12-10 1/2	100,0
Dochód z folwarku	19958-24-4 1/2	30,4
Krescencja	13196-13	
Siano	3595	
Pakt od krów	1944	
Przychówek od macior	448	
Pakt od owiec i wełna	355-11-4 1/2	
Zysk z wywarów na wołach i wieprzach	300	
Ogrody	120	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	26505-1-6	40,4
Propinacja	16169-6	
Młyny	2621-15	
Przemysł żelazny	6464-28-6	
Kopanie kruszców ołowianych	500	
Papiernia sukowska	450	
Huta szkła w Porąbkach	300	
Gospodarstwo chłopskie	10951-13	16,7
Miasto Kielce	674-18	1,0
Dziesięciny	3389-10	
Inne	4094-18	6,3
Dzierżawa Miedzianej Góry i Niewachłowa	3700	
Wójtostwa i sołectwa	296-18	
Mostowe	98	
Wydatki	23689-21-13 1/2	
Dochód	41884-20-15	

Źródło: ZDP sygn. 5 p. 170-172, 187, 223, 239, 276, 303, 328, 369, 399-401, 410-412, 503.

Tabela 19

Intrata, wydatki i dochód z klucza ilżeckiego

Źródło	Złote-grosze-denary	%
Intrata	45114-1-14	100,0
Dochód z folwarku	15302-7-1 1/2	33,9
Krescencja	12990-7-1 1/2	
Siano	500	
Jezioro i stawy	310	
Ogrody dworskie	108	
Pakt od krów	1260	
Dochód z owiec	134	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	18159-2-9	40,3
Propinacja	13854-2-9	
Młyny	3900	
Zysk ze sprzedaży soli	405	
Gospodarstwo chłopskie	6567-9	14,6
Czynsze i daniny	5441-16-9	
Maziarze	941-22-9	
Bartnicy	184	
Miasto Itża	318-18	0,7
Dziesięcina	4656-19-3 1/2	10,3
Wójtostwa i sołectwa	110-6	0,2
Wydatki	5898-6	
Dochód	39215-25-14	

Źródło: ZDP, sygn. 4 p. 275-277, 330-333, 367-370, 409-412, 451-454.

Tabela 20

Intrata, wydatki i dochód z klucza mirowskiego

Źródło	Złote-grosze-denary	%
Intrata	22988-15-16	100,0
Dochody z folwarku	6046-18-9	26,3
Krescencja	4970-18-9	
Siano	475	
Warzywa z ogrodów	121	
Pakt od krów	330	
Wełna od 150 owiec	150	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	8351-24	36,3
Propinacja	6414-24	
Młyny	1672	
Zysk ze sprzedaży soli i śledzi	265	
Gospodarstwo chłopskie	4005-3-7	17,4
Czynsz	271-6	
Czynsz za najem pańszczyzny	1518	
Owies sepowy i daniny	2091-27-7	
Zagonowe	124	
Przychód z miasta Jastrzębia	274	1,2
Dziesięcina	4211-10	18,3
Wójtostwa	99-20	0,5
Wydatki	1720-28-4	
Dochód	21267-17-12	

Źródło: ZDP sygn. 4 p. 601-606.

Tabela 21

Intrata, wydatki i dochód z klucza dobrowodzkiego

Źródło	Złote-grosze-denary	%
Intrata	46363-4-12 3/4	100,0
Dochód z folwarku	33867-21-2 1/2	73,1
Krescencja	31268-21-2 1/2	
Siano	1435	
Pakt od krów	870	
Sad i ogrody	294	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	4739-25	10,2
Propinacja i аренда kaczmarska	4482	
Młyny	257-25	
Gospodarstwo chłopskie	3590-11-7 1/4	7,7
Dziesięcina	4143-7-3	8,9
Wójtostwa	22	0,1
Wydatki	2722-3-15	
Dochód	43641-0-15 3/4	

Źródło: ZDP sygn. 4 p. 686-687, 757-758, 809, 868-869.

Tabela 22

Intrata, wydatki i dochód z klucza cisowskiego

Źródło/Przeznaczenie	Złote-grosze-denary	%
Intrata	7504-25-6 1/2	100,0
Dochód z folwarku	1634-2-6 1/2	21,8
Krescencja	1150-2-6 1/2	
32 wozy siana	160	
Pakt od 18 krów	324	
Gospodarka przemysłowo-przetwórcza	4541-18	60,5
Propinacja	3457-18	
Młyny	602	
Papiernia w Mędrowie z młynkiem	482	
Gospodarstwo chłopskie	802-14	10,7
Miasto Daleszyce	437-21	5,8
Wójtostwa	89	1,2
Wydatki	1780-6-6	100,0
Ordynaria	1651-9-6	
Dziesięcina	113-27	
Dymowe	15	
Dochód	5724-19-1/2	100,0

Źródło: ZDP sygn. 1 p. 494-499.

Tabela 23 a

Struktura przychodu z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim w końcu XVIII w.

Klucz	Dochody z folwarku		Gospodarka przemysłowo-przetwórcza				
	Ogółem	Produkcja zbożowa	Ogółem	Propinacja	Młyny	Przemysł żelazny	
	złote-grosze-denary						
Bodzentyn	16947-9-2 3/4	13582-9-2 3/4	15042	13024-24	2017-6	-	
%	37,6	30,1	33,4	28,9	4,5	x	
Cisów	1634-2-6 1/2	1150-2-6 1/2	4541-18	3457-18	1084	-	
%	21,8	15,3	60,5	46,1	14,4	x	
Dobrowoda	33867-21-2 1/2	31268-21-2 1/2	4739-25	4482	257-25	-	
%	73,1	67,4	10,2	9,7	0,6	x	
Itża	15302-7-1 1/2	12990-7-1 1/2	18159-2-9	13854-2-9	3900	-	
%	33,9	28,8	40,3	30,7	8,6	x	
Kielce	19958-24-4 1/2	13196-13	26505-19-6	16169-6	2621-15	6464-28-6	
%	30,4	20,1	40,4	24,7	4,0	9,9	

Klucz	Dochody z folwarku		Gospodarka przemysłowo-przetwórcza				
	Ogółem	Produkcja zbożowa	Ogółem	Propinacja	Młyny	Przemysł żelazny	
	złote-grosze-denary						
Kunów	13337-6-13	11388-6-13	8002-16-5	5572-16-5	1950	-	
%	48,7	41,6	29,3	20,4	7,1	x	
Mirów	6046-18-9	4970-18-9	8351-24	6414-24	1672	-	
%	26,3	21,6	36,3	27,9	7,3	x	
Samsonów	2664-24-6 3/4	1150-24-6 3/4	84562-1-15 1/2	6937-18	333-13-9	77243-0-6 1/2	
%	3,0	1,3	93,3	7,6	0,4	85,3	
Suchedniów	807-15	181-15	155649-8-1	7882	317	147450-8-1	
%	0,5	0,1	98,6	5,0	0,2	93,4	
Wieś Gozd	1142-16-15 1/2	792-16-15 1/2	206-12	206-12	-	-	
%	83,2	57,1	15,0	15,0	x	x	
Ogółem	111708-25-8	90671-14-3 1/2	325760-7-1/2	78001-0-14	14152-29-9	231158-6-13 1/2	
%	21,9	17,8	63,9	15,3	2,8	45,3	

Tabela 23 b

Struktura przychodu z dóbr biskupstwa krakowskiego w województwie sandomierskim w końcu XVIII w.

Klucz	Gospodarstwo chłopskie	Miasta	złote-grosze-denary			Inne	Razem (a i b)
			Dziesięcina	Dziesięcina	Dziesięcina		
Bodzentyn %	8103-15-6	198	4663-21	135-24		45090-9-8 3/4	
	18,0	0,4	10,3	0,3		100,0	
Cisów %	802-14	437-21	-	89		7504-25-6 1/2	
	10,7	5,8	x	1,2		100,0	
Dobrowoda %	3590-11-7 1/4	-	4143-7-3	22		46363-4-12 3/4	
	7,7	x	8,9	0,1		100,0	
Iłża %	6567-9	318-18	4656-19-3 1/2	110-6		45114-1-14	
	14,6	0,7	10,3	0,2		100,0	
Kielce %	10951-13	674-18	3389-10	4094-18		65574-12-10 1/2	
	16,7	1,0	5,2	6,3		100,0	

Klucz	Gospodarstwo chłopskie	Miasta	złote-grosze-denary			Inne	Razem (a i b)
			Dziesięcina	Dziesięcina	Dziesięcina		
Kunów %	2135-4-15	241-25	3600	30-6		27346-28-15	
	7,8	0,9	13,2	0,1		100,0	
Mirów %	4005-3-7	274	4211-10	99-20		22988-15-16	
	17,4	1,2	18,3	0,5		100,0	
Samsonów %	2722-26-9	-	285-1-15 3/4	354-12		90589-6-11	
	3,0	x	0,3	0,4		100,0	
Suchedniów %	761-19	-	659-11-4 1/2	13-6		157890-29-5 1/2	
	0,5	x	0,4	0,0		100,0	
Wieś Gozd %	25-18	-	-	-		1374-16-15 1/2	
	1,8	x	x	x		100,0	
Ogółem %	39655-14-8 1/4	2144-22	25608-20-8 3/4	4949-2		509837-1-7 1/2	
	7,8	0,4	5,0	1,0		100,0	

Tabela 24

Przychód i wydatki z dóbr sandomierskich
Małachowskich w 1777 r.

Dział gospodarki	Złote	%
Przychód	222 164	100,0
Gospodarka rolna	38 417	17,3
Czynsze i daniny	20 028	9,0
Propinacja	54 942	24,7
Przemysł żelazny	107 877	48,6
Dzierżawy	900	0,4
Wydatki	101 494	100,0
W tym kuźnicze	78 377	77,2
Dochód	120 670	100,0
W tym z przemysłu żelaznego	29 500	24,4

Źródło: J. Piwek, *Własność magnacka w drugiej połowie XVIII wieku na przykładzie dóbr Małachowskich*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Świętokrzyskiej”, Nauki społeczno-polityczne, z. 8, Kielce 1981 tab. 6 i 8.

Tabela 25

Dochody z królewskich województwa sandomierskiego w 1789 r.

Źródło dochodu	Suma	%
Dochody z folwarku	210 949-12-0	40,7
Dochody z gospodarki przemysłowo-przetwórczej	212 932-28-0	41,0
Młyny i propinacja	207 685-18-0	40,0
Czynsz z hut	5247-10-0	1,0
Dochody z gospodarstwa chłopskiego	49 349-10-0	9,5
Dochody z miast	45 514-14-27	8,8
Razem	518 746-4-27	100,0

Źródło: A. Burzyński, *art. cyt.*, tab. 1-4.

Tabela 26

Intrata, wydatki i dochody z dóbr biskupstwa krakowskiego
w województwie sandomierskim

Klucz	Intrata	Wydatki	Dochód
	złote-grosze-denary		
Bodzentyń	45 090-9-8 3/4	8493-5-12	36 597-3-14 3/4
Cisów	7504-25-6 1/2	1780-6-6	5724-19-1/2
Dobrowoda	46 363-4-12 3/4	2722-3-15	43 641-0-15 3/4
Itża	45 114-1-14	5898-6	39 215-25-14
Kielce	65 574-12-10 1/2	23 689-21-13 1/2	41 884-20-15
Kunów	27 346-28-15	3362-28	23 984-0-15
Mirów	22 988-15-16	1720-28-4	21 267-17-12
Samsonów	90 589-6-11	50 238-4-1	40 351-2-10
Suchedniów	157 890-29-5 1/2	95 217-19-1/2	62 673-10-5
Wieś Gozd	1374-16-15 1/2	434-13-12	940-3-3 1/2
Razem	509 837-1-7 1/2	193 557-16-10	316 279-14-15 1/2
%	100,0	38,0	62,0
Wieś Nieskurza	—	—	3109
Złota	—	—	18 779
Wieś Szewna	—	—	4891
Ogółem	—	—	343 058-14-15 1/2

Źródła: dane tabel 3, 4, 9, 13, 14, 16-22, oraz ZDP sygn. 4 p. 4.